

Wspólnota Trudnych Małżeństw SYCHAR



„Co Bóg złączył,
człowiek niech nie rozdziela”
(Mt 19, 6)

- Twoje małżeństwo przeżywa kryzys,
- coraz trudniej porozumieć Ci się ze współmałżonkiem,
- zostałeś/łaś sam/a, jesteś po rozwodzie i czujesz, że życie straciło sens...

Każde trudne sakramentalne małżeństwo jest do uratowania!

NADZIEJA

opracował Krzysztof Moczulski

CNOTY LUDZKIE I BOSKIE

- **LUDZKIE – PRZYRODZONE:**

roztropność, sprawiedliwość, umiarkowanie, męstwo i in.

- **BOSKIE – NADPRZYRODZONE, WLANE:**

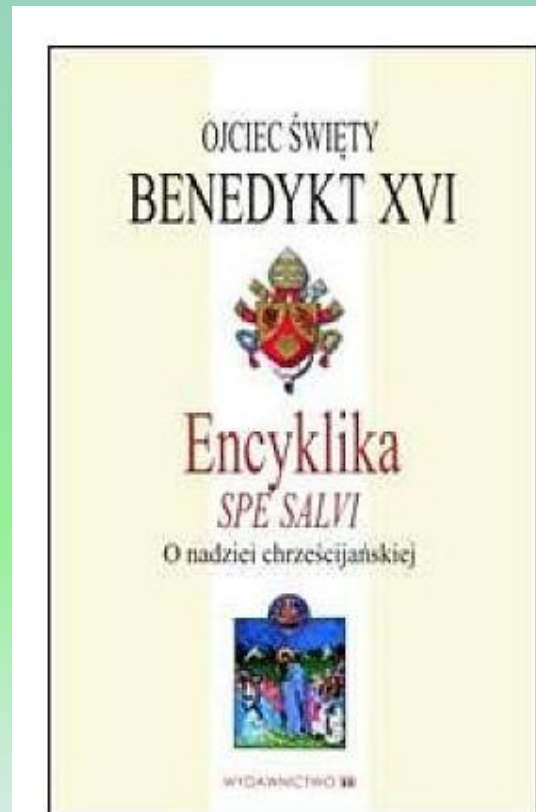
wiara, nadzieja, miłość

KATECHIZM
KOŚCIOŁA
KATOLICKIEGO



**„KTO MA NADZIEJĘ, ŻYJE INACZEJ;
ZOSTAŁO MU DANE NOWE ŻYCIE”**

Benedykt XVI,
Encyklika *Spe salvi* - o nadziei chrześcijańskiej



CZYM JEST NADZIEJA?

- jest cnotą związaną z wiarą i miłością
- jest postawą duchową człowieka
- jest przekonaniem, że spełnią się złożone przez kogoś obietnice
- jest przekonaniem, że zło nie może wygrać walki z dobrem
- rodzi się w sytuacji doświadczanego zła, bólu, cierpienia, niedostatku itp.
- rodzi się w sytuacji tęsknoty za lepszym światem, prawdą, miłością itp.

ks. bp Ignacy Dec - katecheza „NADZIEJA WSPOMAGANA POSTEM I POKUTĄ”

**„Nadzieja jest cnotą Boską,
dzięki której pragniemy jako naszego szczęścia
Królestwa niebieskiego i życia wiecznego,
pokładając ufność w obietnicach Chrystusa
i opierając się nie na naszych siłach,
ale na pomocy łaski Ducha Świętego” (KKK 1817)**

- Nadzieja chrześcijańska rozwija się od początku przepowiadania Jezusa w ogłoszeniu błogosławieństw
- Błogosławieństwa wytyczają jej drogę przez próby
- Bóg zachowuje nas w nadziei, która *"zawieść nie może"* (Rz 5,5)
- Nadzieja zapewnia nam radość nawet w czasie próby:
"Weselcie się nadzieją! W ucisku bądźcie cierpliwi" (Rz 12,12)
- Nadzieja wyraża się w modlitwie i karmi się nią
- *„Ojcze nasz...”* - streszcza wszystko, czego nadzieja pozwala nam pragnąć

We wszelkich okolicznościach

każdy powinien mieć nadzieję,

że z łaską Bożą *"wytrwa do końca"* (Por. Mt 10,22)

„Ufaj więc, (duszo moja), ufaj, bo nie znasz dnia ani godziny (...)

Pomnij, że im więcej walk tu przetrwasz

tym lepiej dowiedziesz, jak miłujesz twego Boga!”

(Św. Teresa od Jezusa, Wołania duszy do Boga, 15,3) KKK 1821

- **Nadzieja pojawia się tam, gdzie mają miejsce przeżycia dotkliwe i bolesne – w czasie próby**
- **Nadzieja jest „trudnym dobrem przyszłym”**
- **Człowiek, który nosi w sobie nadzieję nie pozwoli się innemu zniszczyć**
- **Nadzieja może się obudzić w rozmowie z Bogiem, w spotkaniu z drugim człowiekiem**
- **Doświadczenie skrzywdzenia może zniszczyć w nas nadzieję**

ks. Józef Pierzchalski SAC

- **Nadzieja jest esencją życia**
- **Nadzieja jest w naszym wnętrzu, nie zaś w tym, co nas otacza**
- **Nadzieja jest ukierunkowaniem serca na przyszłość,
nawet jeśli rozum mówi, że już wszystko stracone**
- **Niespełnione plany i marzenia nie przekreślają nadziei**
- **Nadzieja prowadzi nas w głąb siebie**

**„NADZIEJA TO NIE TO SAMO, CO OPTYMIZM.
TO NIE JEST PRZEKONANIE, ŻE COŚ MUSI SIĘ UDAĆ,
ALE PEWNOŚĆ, ŻE COŚ MA SENS,
NIEZALEŻNIE OD TEGO CZY SIĘ UDA CZY NIE”**

Vaclav Havel

- Stan naszej nadziei zależy od różnych czynników
- Nadzieja jest rzeczywistością żywą i podlega rozwojowi
– możemy ją rozwijać
- W nadziei najważniejszy jest Bóg i Jego miłość do nas
- Nadzieję buduje bezwarunkowa miłość Boga do człowieka i Jego obietnica życia wiecznego
- Nadzieja jest skupiona na Bogu - Bóg pociąga nas w stronę głębszej nadziei, pozbawiając nas naszych małych pragnień

- **Nadzieja nie uwalnia od bólu**
- **Nadzieja sprawia, że człowiek ma śmiałość wołać do Boga**
- **Nadzieja jest siłą, która pozwala żyć**
- **Podjęcie działania jest wyrazem nadziei - nie pozwala człowiekowi na bezsilną bezczynność**

„DLA CHRZEŚCIJANINA SYTUACJA NIGDY NIE JEST BEZNADZIEJNA.

CHRZEŚCIJANIN JEST CZŁOWIEKIEM NADZIEI” Jan Paweł II

**Bóg wyprowadza nas z naszych małych nadziei
i przeprowadza nas poprzez klęskę
po to, abyśmy mogli podążać za nadzieją,
która pozostaje niewyobrażalna**

- **możemy doświadczać kryzysu nadziei**
- **historia nadziei jest historią kolejnych kryzysów**

W MODLITWIE NASZA NADZIEJA

„Jeśli nikt mnie już więcej nie słucha, Bóg mnie jeszcze słucha.

Jeśli już nie mogę z nikim rozmawiać, nikogo wzywać,

zawsze mogę mówić do Boga.

Jeśli nie ma już nikogo, kto mógłby mi pomóc – tam, gdzie chodzi o

potrzebę albo oczekiwanie, które przerastają ludzkie możliwości trwania

w nadziei – On może mi pomóc”

Benedykt XVI, Spe salvi

- **„Trzymajmy się niewzruszenie nadziei, którą wyznajemy, bo godny jest zaufania Ten, który dał obietnicę” (Hbr 10, 23)**
- **Bóg „wylał na nas obficie (Ducha Świętego) przez Jezusa Chrystusa, Zbawiciela naszego, abyśmy, usprawiedliwieni Jego łaską, stali się w nadziei dziedzicami życia wiecznego” (Tt 3, 6-7)**
- **Nadzieja jest pewną i trwałą „kotwicą duszy, która przenika poza zasłonę, gdzie Jezus poprzednik wszedł za nas” (Hbr 6, 19-20)**
- **Jest ona także zbroją, która chroni nas w walce zbawienia: „odziani w pancerz wiary i miłości oraz hełm nadziei zbawienia” (1 Tes 5, 8)**
- **Zapewnia nam radość nawet w czasie próby: „Weselcie się nadzieją! W ucisku bądźcie cierpliwi” (Rz 12, 12)**

NADZIEJA W ŻYCIU ABRAHAMA

„Abram uwierzył i Pan poczytał mu to za zasługę” (Rdz 15,6)

„On to wbrew nadziei uwierzył nadziei, że stanie się ojcem wielu narodów, zgodnie z tym, co było powiedziane: Takie będzie twoje potomstwo. I nie zachwiał się w wierze [...]. I nie okazał wahania ani niedowierzania co do obietnicy Bożej, ale się umocnił w wierze. Oddał przez to chwałę Bogu i był przekonany, że mocen jest On również wypełnić, co obiecał” (Rz 4, 18-21)

**Ofiara Abrahama – przykład całkowitego złożenia nadziei
w obietnicy Boga (zob. Rdz 22)**

NADZIEJA W ŻYCIU PSALMISTY

„Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił,
czemu pozostajesz głuchy na moje błagania, na jęk moich słów?
(...)”

A przecież Ty mieszkasz w świętym Przybytku, nadziejo Izraela.
W Tobie mieli nadzieję ojcowie nasi, zaufali, a wybawiłeś ich;
wołali do Ciebie, i zostali ocaleni, zawierzili Tobie, i nie doznali zawodu”
(Ps 22, 2; 4-6)

„Spocznij jedynie w Bogu, duszo moja,
bo od Niego pochodzi moja nadzieja” (Ps 62, 6)

OSTATNIA WIECZERZA JAKO SAKRAMENT NADZIEI

Nadzieja wraz z Jezusem na Krzyżu zstąpiła do grobu

i wraz z Jezusem Zmartwychwstała.

Następnie wraz z Jezusem wstąpiła do Nieba

i została w Osobie Ducha Świętego zesłana,

podarowana apostołom i nam.

**Mamy nadzieję na to,
czego „ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało,
ani serce człowieka nie zdołało pojąć jak wielkie
rzeczy przygotował Bóg tym,
którzy Go miłują”**

(1 Kor 2, 9)

LITERATURA

1. Katechizm Kościoła Katolickiego
2. www.przemiana.biblia.pl - Chrześcijański portal kierownictwa duchowego
Przemiana – strona ks. Józefa Pierzchalskiego SAC
3. Słownik teologii biblijnej - Xavier Leon-Dufour
4. Benedykt XVI - Encyklika *Spe salvi - o nadziei chrześcijańskiej*
5. www.radiomaryja.pl/multimedia/katecheza-chrzescijanska-nadzieja
- bp Ignacy Dec, Katecheza: Nadzieja wspomagana postem i pokutą

Konspekt do prezentacji

NADZIEJA

Slajd 1 Tytuł - Nadzieja

W celu naświetlenia tematu dokonano podziału tematu na trzy części (część A, B, C) i każdą opracowano w oparciu o inne źródło.

Część A - oparta jest na Katechizmie Kościoła Katolickiego.

Część B - na Stronie Chrześcijańskiego portalu - Ks. Józefa Pierchalskiego SAC.

Część C - na Słowniku teologii biblijnej autorstwa Xaviera Leon-Dufour oraz na stronie Chrześcijańskiego Portalu „Przemiana” - Ks. Józefa Pierchalskiego SAC).

Slajd nr 2 Cnoty ludzkie i Boskie

- Zgodnie z Katechizmem Kościoła Katolickiego cnoty (sprawności) dzielimy na ludzkie (przyrodzone) oraz Boskie (nadprzyrodzone) zwane również teologalnymi lub wlanymi.
- Do najważniejszych cnót ludzkich należą: roztropność, sprawiedliwość, umiarkowanie, męstwo. Pozostałe cnoty ludzkie gromadzą się wokół nich (KKK 1805).
- Cnoty Boskie, zwane również teologalnymi lub wlanymi to: wiara, **nadzieja**, miłość (KKK 1813).

Slajd nr 3 Encyklika o nadziei chrześcijańskiej „Spe salvi”

„Kto ma nadzieję, żyje inaczej; zostało mu dane nowe życie”

(Benedykt XVI, Encyklika o nadziei chrześcijańskiej „Spe salvi”)

Slajd nr 4 Czym jest nadzieja?

Nadzieja jest cnotą związaną z wiarą i miłością, jest postawą duchową człowieka, która dotyczy przyszłości, jest przekonaniem, że spełnią się złożone przez kogoś obietnice, że fałsz nie może ostatecznie wygrać z prawdą i że zło nie może wygrać walki z dobrem. Nadzieja rodzi się zazwyczaj w człowieku w sytuacji bólu, cierpienia, niedostatku, w sytuacji doświadczania ograniczoności, niesprawiedliwości a także w sytuacji doświadczania niemożliwości osiągnięcia pełnego, trwałego dobra, nieprzemijającego szczęścia, jednym słowem – szczęśliwej przyszłości. Nadzieja zwykle rodzi się w dwóch sytuacjach egzystencjalnych. Pierwszą z nich jest sytuacja doświadczanego zła, zła, które może mieć różne odmiany i różne natężenie. Drugą sytuacją są doświadczane tęsknoty za lepszym światem, za wartościami w pełnym wymiarze, takimi jak: prawda, dobro, piękno, miłość, sprawiedliwość, pokój, szczęście, radość.

www.radiomaryja.pl/multimedia/katecheza-chrzescijanska-nadzieja (ks. bp Ignacy Dec)

NADZIEJA – CZĘŚĆ A

(Katechizm Kościoła Katolickiego)

Slajd 5 Nadzieja prowadzi do pragnienia życia wiecznego

W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy:

„Nadzieja jest cnotą Boską, dzięki której pragniemy jako naszego szczęścia Królestwa niebieskiego i życia wiecznego, pokładając ufność w obietnicach Chrystusa i opierając się nie na naszych siłach, ale na pomocy łaski Ducha Świętego” (KKK 1817).

Katechizm Kościoła Katolickiego podpowiada nam, że **nadzieja nie jest – jak mogłoby się wydawać – tylko optymizmem i dobrze ułożonym planem na życie**, ale nadzieja jest rzeczywistością, która przenika całe życie człowieka i **ma go doprowadzić do zbawienia**. Jednak nadzieja dopiero wtedy jest skuteczna, jeśli oparta jest na Bogu i wierze. Nadzieja, która skupiona jest tylko na własnych ludzkich siłach, może przy pierwszych niepowodzeniach przestać istnieć.

„W Tobie Panie jest moja nadzieja” (Ps 39, 8)

„Jedynie w Bogu jest ucieszenie duszy mojej, bo w Nim pokładam nadzieję moją!” (Ps 62, 6)

Slajd nr 6 Nadzieja, która zawieść nie może (KKK 1820)

„Nadzieja chrześcijańska rozwija się od początku przepowiadania Jezusa w ogłoszeniu błogosławieństw. Błogosławieństwa wnoszą naszą nadzieję do Nieba jako do nowej Ziemi Obiecanej; wytyczają jej drogę przez próby, które czekają uczniów Jezusa. Bóg jednak, przez zasługi Jezusa Chrystusa i Jego męki, zachowuje nas w nadziei, która *”zawieść nie może”* (Rz 5, 5).

Nadzieja zapewnia nam radość nawet w czasie próby: *”Weselcie się nadzieją! W ucisku bądźcie cierpliwi”* (Rz 12, 12).

Wyraża się w modlitwie i karmi się nią, szczególnie w modlitwie *”Ojcze nasz”*, streszczającej to wszystko, czego nadzieja pozwala nam pragnąć” (KKK 1820).

Slajd nr 7 „Każdy powinien mieć nadzieję, że z łaską Bożą ”wytrwa do końca” (KKK 1821)

„Możemy więc mieć nadzieję na chwałę nieba, obiecaną przez Boga tym, którzy Go miłują (Por. Rz 8, 28-30. i czynią Jego wolę (Por: Mt 7, 21). We wszelkich okolicznościach każdy powinien mieć nadzieję, że z łaską Bożą *”wytrwa do końca”* (Por. Mt 10, 22) i otrzyma radość nieba jako nagrodę wieczną Boga za dobre uczynki spełnione z pomocą łaski Chrystusa. (...)

Ufaj więc, (duszo moja), ufaj, bo nie znasz dnia ani godziny. (...) Pomnij, że im więcej walk tu przetrwasz, tym lepiej dowiedziesz, jak miłujesz twego Boga! Tym hojniej też potem z Umiłowanym będziesz cieszyła się rozkoszą i szczęściem, którym nie będzie końca (Św. Teresa od Jezusa, Wołania duszy do Boga, 15, 3)” (KKK 1821).

NADZIEJA – CZĘŚĆ B

(Strona Chrześcijańskiego Portalu „Przemiana” - Ks. Józef Pierzchalski SAC:
www.przemiana.biblia.pl)

Slajd 8 Prawdy o nadziei

O nadziei mówimy wówczas, gdy odkrywamy sytuację realnego zagrożenia naszego lub osób nam bliskich. Może to być choroba, brak miłości, wewnętrzna pustka, opuszczenie przez współmałżonka, zdrada współmałżonka, itp. Nadzieja pojawia się tam, gdzie mają miejsce przeżycia bardzo dotkliwe i bolesne. Tego rodzaju doświadczenia są dla człowieka próbą, przeżywane są jako zagrożenie życia. W takim obszarze spraw może pojawić się nadzieja.

Nadzieja jako „trudne dobro przyszłe”. Nadzieja jest „trudnym dobrem przyszłym”. To nie jest łatwa dla człowieka postawa. Ona prowadzi człowieka tam, gdzie on jeszcze nie był. Nadzieja kieruje człowieka w stronę tego, co nie jest obecne, czego nie można uchwycić, przewidzieć. Przedmiotem nadziei jest Dobro. Dążenie do Dobra jest ustawieniem własnego życia na szukanie Boga.

Człowiek, który nosi w sobie nadzieję nie pozwoli się innemu zniszczyć. Ten, który na to pozwala, tym samym nie ma odniesienia do czegoś w sobie lub poza sobą, co byłoby dla niego mocnym oparciem.

Przeżywanie swojego życia w nadziei ma miejsce, kiedy człowiek może odwołać się do czegoś w sobie w chwilach zagrożenia, niepewności. Nadzieja jest warunkiem życia.

Nadzieja może się obudzić w rozmowie z Bogiem, w spotkaniu z drugim człowiekiem, który dzieli się świadectwem swojego życia, pokazuje wydarzenia swojego życia, w którym przewija się często

trudna historia nadziei. Ktoś mi daje nadzieję i ja komuś ją powierzam. Gdy ludzie ze sobą rozmawiają szczerze, z zaufaniem, nadzieja może w nich wzrastać i wychodzić poza wszelkie możliwe przeszkody, poza to, co nam zagraża.

Doświadczenie skrzywdzenia może zniszczyć w nas nadzieję. Doznając krzywdy ze strony człowieka, możemy doświadczać zanikania w nas ufności, jaką mieliśmy wobec Boga. Zawiedzeni na człowieku przenosimy nasze doświadczenie na Boga. Nawet jeśli słyszymy, że Bóg jest miłością, wierzymy w to, lecz jest to przyjęcie werbalne. W wewnętrznym nastawieniu pozostaje nieufność wobec Niego, ślad głębokiej rany zadanej nam przez człowieka.

Slajd 9 Prawdy o nadziei

Nadzieja jest esencją życia. Trudno wyobrazić sobie życie bez jakiegokolwiek nadziei. Nawet jeśli pragniemy śmierci to dlatego, że mamy nadzieję, iż cały ten koszmar, w jakim żyjemy wreszcie się skończy, ustanie rozdzierający nas ból, a po drugiej stronie życia będzie oczekiwał nas pokój. Wyobrażamy sobie życie, jakim chcemy aby ono było, i do tego dążymy. Chcemy, by coś się wydarzyło i dlatego angażujemy się w działanie.

Nadzieja jest w naszym wnętrzu, nie zaś w tym, co nas otacza. Odwołujemy się do tego, co widzimy we własnym wnętrzu, w swojej duszy. Nadzieja jest w nas gdy chcemy zmienić sytuację z obecnej na inną. Jest w niej również ukryta krytyka tego, co jest. Gdy mówimy, że mamy nadzieję, to dlatego, że wewnętrznie życzymy sobie, aby to co jest, przeminęło. Nadzieja zawiera zatem życzenia i oczekiwania dotyczące zmiany.

Nadzieja jest ukierunkowaniem serca na przyszłość, nawet jeśli rozum mówi, że już wszystko stracone. Mając w ręku niewiele argumentów za tym, aby walczyć, nie tyle kierujemy się logiką, rozsądkiem, lecz nadzieją, jaką odkrywamy w sercu. Nasza nadzieja jest związana z tym wszystkim czego pragniemy, na co liczymy. Nadzieja zachęca do poznawania siebie i wprowadza na kierunek ostatecznej nadziei, jaką jest Życie Wieczne, które zaczyna się na ziemi a swoje dopełnienie ma w Niebie.

Nadzieja prowadzi do tego, by mimo wszystko patrzeć w głąb siebie. Myśląc określonymi treściami, które budzą w nas nadzieję, nie możemy nie brać pod uwagę tego, że coś na co oczekujemy, czego się spodziewamy, nie wydarzy się. Nadzieja zachęca nas do tego, aby nauczyć się z tym żyć. Coś, co się nie wydarzyło, a czego chcieliśmy, nie przekreśla nadziei, bo ona prowadzi nas, pomimo dostrzegania sytuacji po ludzku biorąc beznadziejnych, jakie nas otaczają, aby patrzeć w głąb siebie.

Slajd 10 Nadzieja to nie to samo, co optymizm (Vaclav Havel)

„Nadzieja to nie to samo, co optymizm. To nie jest przekonanie, że coś musi się udać, ale pewność, że coś ma sens, niezależnie od tego czy się uda, czy nie” (Vaclav Havel)

Slajd 11 Prawdy o nadziei

Stan naszej nadziei zależy od różnych czynników. Stan naszej nadziei zależy od tego, jakie było nasze życie w dzieciństwie, młodości, zależy od naszego rozwoju emocjonalnego i duchowego. Tym, co utrudnia czy wręcz uniemożliwia życie nadzieją, jest lęk, strach. Taką samą rolę spełnia postawa cynizmu, polegająca na przeczeniu temu, że istnieje nadzieja, albo nazywaniu jej naiwnością.

Nadzieja jest rzeczywistością żywą i podlega rozwojowi, można ją rozwijać. Jeżeli istnieje taka potrzeba, dobrze jest korzystać ze wsparcia specjalistów. Stan naszej nadziei w obszarze psychicznym oraz duchowym zależy od osobistego zaangażowania w jej rozwój.

W nadziei najważniejszy jest Bóg, który istnieje i jest żywy, i Jego nieskończona miłość do nas. Nie ma On nic wspólnego z pomysłami ludzkiej wyobraźni czy pojęciami inteligencji. Znajduje się zawsze blisko człowieka, gdyż umieszczając w świecie istotę stworzoną na swój obraz i podobieństwo, nie przestał się interesować jej losem. Otacza ją swoją troskliwością. Ta oczywistość jest obecna w samej istocie nadziei.

Nadzieję buduje bezwarunkowa miłość Boga do człowieka i Jego obietnica życia wiecznego. W tym jest jej siła. Człowiek może żyć, gdyż każdego dnia i w każdej chwili jego życia ta rzeczywistość mu towarzyszy. Jest tylko człowiekiem i nie ma sposobu na uwolnienie się od warunków swego położenia. Jednak to nadzieja pomaga mu żyć. Nie uwalnia go jednak od życiowych trosk, a tym bardziej od trudów i nieszczęść. Człowiek oczekuje od życia szczęścia i nie ma w tym nic niewłaściwego.

Nadzieja jest skupiona na Bogu, a On pozostaje poza wszelkim ludzkim wyobrażeniem. Nadzieja sięga poza zasłonę skrywającą obecność Boga. Nasz wzrok nie potrafi przeniknąć ciemności i rozpoznać Tego, który jest obiektem naszej nadziei.

Historia nadziei jest historią kolejnych kryzysów. Bóg pociąga nas w stronę głębszej nadziei, pozbawiając nas naszych własnych małych pragnień. Kiedy doświadczamy kryzysu nadziei, jest to jeden z etapów naszego pielgrzymowania do celu, który jest przedmiotem naszej nadziei, do Królestwa Bożego.

Slajd 12 Prawdy o nadziei

Nadzieja nie uwalnia od bólu. Życie nie szczędzi człowiekowi bólu, ale prawdziwym bólem i odkryciem trudnym do zniesienia jest fakt, że życie na ziemi kończy się śmiercią. Wydaje się, że nie pozostaje nic z tego, kim człowiek był, co uczynił i jak kochał. W takiej sytuacji mądrość pozostaje bez słowa, ale nie nadzieja, która nie milknie, gdy człowiek staje przed próbą. To, co kryje się poza zasłoną śmierci budzi ludzki niepokój. Nadzieja nie przestaje mówić. Przede wszystkim zadaje Bogu pytania: Dlaczego się ukrywasz?, Dlaczego nie pozwalasz zobaczyć swego oblicza? Te pytania świadczą o niepokonanej sile nadziei.

Nadzieja sprawia, że człowiek ma śmiałość wołać do Boga nawet wbrew Niemu. Wbrew, ale przed Jego Obliczem, i z ufnością, z której nigdy nie zrezygnuje. Człowiek wie, że nie posiada władzy, ale nie został pozbawiony wszystkiego. Wie, że może spotkać Boga nawet w udręce. Na tym polega rzeczywista wielkość Boga, że nie tylko rządzi wszechświatem, ale jest z człowiekiem w jego nieszczęściu i razem z nim przechodzi przez dolinę śmierci. Nadzieja wie także z całym przekonaniem, że może do swego Boga wołać, a nawet gwałtownie domagać się odpowiedzi. Bóg bowiem potrafi rozpoznać w tej gwałtowności głos miłości człowieka.

Nadzieja jest siłą, która pozwala żyć. Człowiek nadziei nie korzysta z żadnego przywileju. Nie jest bardziej zręczny czy bardziej przebiegły od innych. Życiowy trud nie jest dla niego łatwiejszy. Nadzieja w każdym razie nie uwalnia od brzemienia, jakie występują w życiu. Jeśli udziela człowiekowi chwil szczęścia, nie chroni przed bólem i niebezpieczeństwem. Nadzieja pozwala na łyż nad grobem przyjaciela, ale stoi na straży wierności i broni przed rozpaczą.

Podjęcie działania jest wyrazem nadziei. Jezus w obliczu zdrady i klęski swojej misji w ludzkim rozumieniu otaczających go osób nie był bezczynny, podjął działanie. Wykorzystał ten moment. Wziął chleb, połamał go i podał uczniom jako swoje ciało, Podjęcie działania jest wyrazem nadziei. Nadzieja zawsze przynagla nas do czynu, niweczy nasz spokój, wytrąca z równowagi. Nadzieja nie pozwala człowiekowi na bezsilną bezczynność.

„Dla chrześcijanina sytuacja nigdy nie jest beznadziejna. Chrześcijanin jest człowiekiem nadziei” (Jan Paweł II)

Slajd 13 Prawdy o nadziei

Bóg wyprowadza nas z naszych małych nadziei i przeprowadza nas poprzez klęskę po to, abyśmy mogli podążać za nadzieją, która pozostaje niewyobrażalna. Jesteśmy pozbawiani małych nadziei, aby odkryć ostateczną nadzieję.

Możemy doświadczać kryzysu nadziei. Nie oznacza to jednak, że jesteśmy nieszczęśliwi. Nadzieja nie oznacza jedynie pogodnego nastroju, lecz życie dla przyszłości. Stawanie się człowiekiem nadziei

oznacza coś więcej, niż pocieszanie. To znaczenie więcej niż roztaczanie przyjemnej atmosfery, czy prosty optymizm. To ucieleśnienie poczucia przyszłości, noszenie w sobie obietnicy Boga, którą jest Życie Wieczne, a ono zaczyna się na ziemi i osiąga swoją pełnię i kontynuację w Niebie.

Historia nadziei jest zatem równocześnie historią kolejnych kryzysów. Bóg pociąga nas w stronę głębszej nadziei, pozbawiając nas niejednokrotnie naszych małych własnych pragnień. Jeśli doświadczamy kryzysu nadziei, nie jest to koniec świata. Jest to jeden z etapów naszego pielgrzymowania do celu, który jest przedmiotem naszej nadziei, do Królestwa Bożego. Jeśli nie dotykałyby nas kryzysy, oznaczałoby to, że dzieje się coś niewłaściwego. W momentach niepewności opadają nam łuski z oczu i tracimy z pola widzenia nasze małe nadzieje, sięgając wzrokiem poza zastonę, tam, gdzie nasza nadzieja ma swoje źródło.

Slajd 14 W modlitwie nasza nadzieja

Jeśli w naszym życiu brakuje nadziei, bo... choroba postępuje, rodzina się rozpada, plany życiowe nie wychodzą i przez to wydaje się nam, że Bóg nas nie wysłuchuje, to nie zostaje nam nic innego, jak złożyć swoje ręce, wołać do Boga i u Niego szukać nadziei. Dobrze ukazał to papież Benedykt XVI w encyklice „Spe salvi”, poświęconej chrześcijańskiej nadziei. Papież emeryt pisał:

„Jeśli nikt mnie już więcej nie słucha, Bóg mnie jeszcze słucha. Jeśli już nie mogę z nikim rozmawiać, nikogo wzywać, zawsze mogę mówić do Boga. Jeśli nie ma już nikogo, kto mógłby mi pomóc – tam, gdzie chodzi o potrzebę albo oczekiwanie, które przerastają ludzkie możliwości trwania w nadziei – On może mi pomóc”.

NADZIEJA – CZĘŚĆ C

(„Słownik teologii biblijnej” Xavier Leon-Dufour,
Strona Chrześcijańskiego Portalu „Przemiana” - Ks. Józef Pierzchalski SAC)

Slajd 15 Co mówi Pismo Święte o nadziei – wybrane cytaty

„Trzymajmy się niewzruszenie nadziei, którą wyznajemy, bo godny jest zaufania Ten, który dał obietnicę” (Hbr 10, 23).

Bóg "wylał na nas obficie (Ducha Świętego) przez Jezusa Chrystusa, Zbawiciela naszego, abyśmy, usprawiedliwieni Jego łaską, stali się w nadziei dziedzicami życia wiecznego (Tt 3, 6-7).

Nadzieja jest pewną i trwałą „kotwicą duszy, która przenika poza zastonę, gdzie Jezus poprzednik wszedł za nas” (Hbr 6,19-20).

Jest ona także zbroją, która chroni nas w walce zbawienia: „odziani w pancierz wiary i miłości oraz hełm nadziei zbawienia” (1 Tes 5, 8).

Zapewnia nam radość nawet w czasie próby: „Weselcie się nadzieją! W ucisku bądźcie cierpliwi” (Rz 12,12).

Slajd 16 Nadzieja w życiu Abrahama

Abraham zawierzył nadziei, kiedy odpowiedział na wezwanie Boga i wyruszył na poszukiwanie Ziemi Obiecanej. Pokładał nadzieję w obietnicy. Nie był w stanie sobie wyobrazić, jak ta ziemia wygląda. Gdy tylko jego potomkowie osiedlili się w niej, została im wydarta. To, co wydawało się być celem i spełnieniem, okazało się zaledwie pierwszym krokiem. Musieli więc utracić to, z czym wiązali nadzieję po to, aby odkryć nadzieję głębszą.

Slajd 17 Nadzieja w życiu psalmisty

Dlaczego mnie opuściłeś? Krzyk psalmisty jest wołaniem człowieka pogrążonego w mrokach śmierci. Przerażenie śmiercią i towarzyszący jej przestrasz są nie do zniesienia. A jednak pozostaje nadzieja, dźwignia człowieka, który nie zapomniał o obietnicy Boga, iż On pozostanie człowiekowi wierny.

Człowiek nadziei nie poddaje w wątpliwość Bożej wierności. Nadzieja jest uparta i nie przestaje liczyć na wierność, którą Bóg przyrzekł. Bóg, który się ukrywa, istnieje, nie widzimy Go, ale nadzieja wie, że On jest. Nie widać Go i to sprawia ból. Ale jest. I to sprawia, że nadzieja trwa.

*„Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił,
czemu pozostajesz głuchy na moje błagania, na jęk moich słów? (...)*

*A przecież Ty mieszkasz w świętym Przybytku,
nadziejo Izraela.*

*W Tobie mieli nadzieję ojcowie nasi,
zaufali, a wybawiłeś ich;
wołali do Ciebie, i zostali ocaleni,
zawierzyli Tobie, i nie doznali zawodu” (Ps 22, 2;4-6)*

„Spocznij jedynie w Bogu duszo moja bo od Niego pochodzi moja nadzieja” (Ps 62, 6)

Slajd 18 Ostatnia Wieczerza jako Sakrament Nadziei

Ostatnia Wieczerza jest naszym Sakramentem Nadziei, ale to także chwila, w której wszelka nadzieja wydawała się być pogrzebana. Jezus zawarł nowe przymierze, którego uczniowie tak bardzo pragnęli, dokładnie w momencie, gdy wydawało się być to nie do zrealizowania. Nadzieja nieustannie odradza się poprzez kryzys. Nadzieja wraz z Jezusem na Krzyżu zstąpiła do grobu i wraz z Jezusem Zmartwychwstała. Następnie wraz z Jezusem wstąpiła do Nieba i została w Osobie Ducha Świętego zesłana, podarowana apostołom i nam. Dlatego Nadzieja jest cnotą wlaną i nadprzyrodzoną, zwaną również teologalną.

Slajd 19

Mamy nadzieję na to, czego „*ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało pojąć, jak wielkie rzeczy przygotował Bóg tym, którzy Go miłują*”(1 Kor 2,9).

Slajd 20 Bibliografia

1. Katechizm Kościoła Katolickiego.
2. www.przemiana.biblia.pl - Chrześcijański portal kierownictwa duchowego Przemiana – strona ks. Józefa Pierchalskiego SAC.
3. Słownik teologii biblijnej - Xavier Leon-Dufour.
4. Benedykt XVI - Encyklika Spe salvi - o nadziei chrześcijańskiej
5. www.radiomaryja.pl/multimedia/katecheza-chrzcijanska-nadzieja
- bp Ignacy Dec, Katecheza: Nadzieja wspomagana postem i pokutą

Opracował: Krzysztof Moczulski